

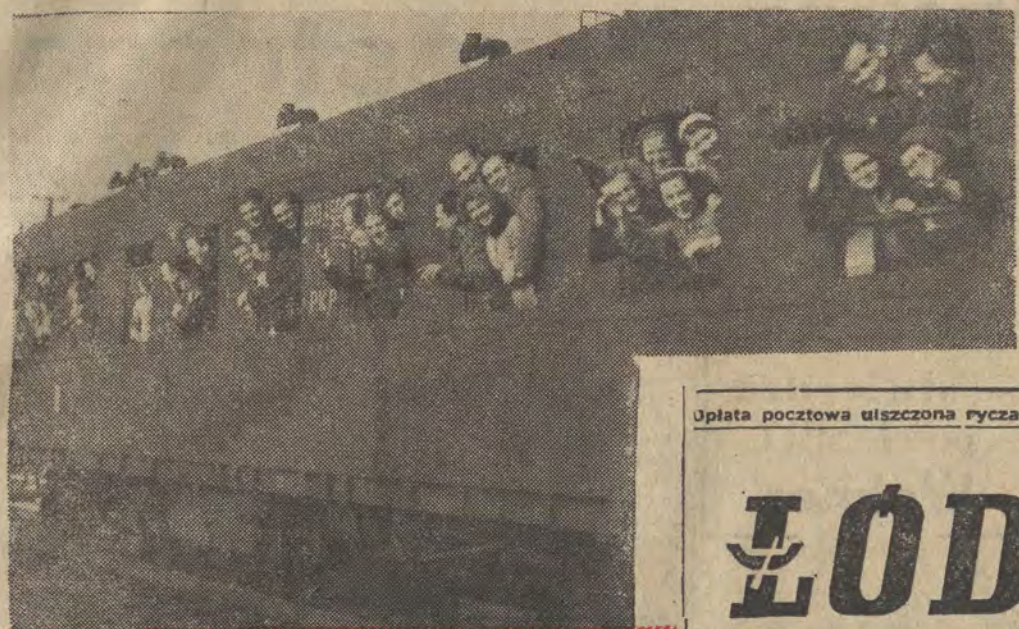
WITAMY II ZJAZD

Związku
Młodzieży
Polskiej

Dla Ciebie Ojczyzna biją nasze młode serca



II
ZJAZD
ZMP



Owocnych obrad!

Uplata pocztowa uliszczona ryczałtem

Cena 20 gr

ŁÓDZKI EXPRESS

ilustrowany

Rok III Łódź, piątek 28 stycznia 1955 r. Nr 24 (438)



Godzina 10 rano. Przed budynkiem Zarządu Łódzkiego ZMP stoi już autokar przygotowany do

zjazdu godz. 11.40. Pociąg rusza. Delegaci żegnają Łódź uśmiechem, wesołą piosenką i machaniem rąk.
Do zobaczenia! Owocnych obrad!

odwiezienia delegatów na dworzec. W holu zebrali się wszyscy. Stoją grupami, rozmawiają żywo, dyskutują. Drobną szatynką w szafirowej czapce, to Helena Graczyk, tkaczka przodująca zespołu młodzieżowego ZPB im. Marchlewskiego.

— Wczoraj pracowałam do 21.30 — zwierza się nam — ale wyszłam z zakładów dopiero o 23.00 w nocy. Koleżanki i koledzy nie mogli się ze mną rozstać. Żegnano mnie serdecznie. Z niecierpliwością będą oczekiwać na mój powrót, żeby dowiedzieć się wszystkich szczegółów Zjazdu.

— Bo młodzież — wtrąca Wiesław Lyjak — delegat z oficerskiej szkoły — oczekuje dużo od Zjazdu. Jest pewna, że rozwiąże on wiele problemów, związanych z wychowaniem naszych młodych obywateli.

Hanna Kędzierska, nauczycielka VI TPD im. Małgorzaty Fornalskiej opowiada nam, jak bardzo jest zadowolona i szczęśliwa, że ją właśnie wysunęto na delegata.

— Mam zamiar — mówi Kędzierska — zabrać głos w dyskusji i poruszyć bolączki młodych nauczycieli, oraz podzielić się doświadczeniami w organizacji pracy harcerskiej.

Radosną minę ma Władysław Pięta — majster zakładów dziewiarskich im. Ofiar 10 Września.

— Jadę na Zjazd z przeświadczeniem, że młodzież naszych zakładów stanowiąca 75 proc. całej załogi godnie go uczciła. Wszystkie nasze zobowiązania co do zwiększenia ilości i podniesienia jakości produkcji, wykonaliśmy z nadwyżką, a ponadto zaoszczędziliśmy 73 kg przędzy. Naszymi zobowiązaniami daliśmy państwu przeszło 57 tys. zł.

Przerwywamy nasze rozmowy z delegatami, bo oto w holu ukazuje się I sekretarz Komitetu Łódzkiego PZPR ob. Jan Jabłoński. Młodzież otacza go kołem. Podczas serdecznej przyjacielskiej rozmowy szybko płyną minuty. Jeszcze wspólna, pamiątkowa fotografia i oto nadchodzi już czas pożegnania. 35 delegatów zajmuje miejsca w autokarze. Za chwilę wszyscy są już na Dworcu Fabrycznym. W zarezerwowanym wagonie siedzą już delegaci z województwa. Jest ich 44.

Wskazówki zegara wska-

Sprawozdanie dzwukowe z przebiegu obrad II Zjazdu ZMP, Polskie Radio nadawać będzie w programie I w dniach: 28, 29 i 31 bm. o godzinie 18.20, w dniu 30 bm. — o godzinie 21.00.



I sekretarz Komitetu Łódzkiego PZPR ob. Jan Jabłoński w serdecznej rozmowie z delegatami naszego miasta na II Zjazd ZMP. Fot. L. Olejniczak

W obronie pokoju, kultury i człowieczeństwa

Wzywamy uczonych całego świata

by złączyli się ze swymi narodami
w żądaniu zniszczenia zapasów
i zaprzestania produkcji broni atomowej

Oświadczenie Prezydium PAN

W związku z apelem Biura Światowej Rady Pokoju Prezydium Polskiej Akademii Nauk wydało oświadczenie, w którym czytamy m. in.:

Żądanie zniszczenia zapasów broni atomowej we wszystkich krajach i wstrzymanie jej produkcji jest sprawą bezpośrednią i obojętnością każdego człowieka. Dopóki broń atomowa nie zostanie zniszczona, a jej dalsza produkcja raz na zawsze zakazana — dopóty nie zniknie groźba jej użycia. Walka o urzeczywistnienie celów wskazanych w ostatnim apelu Biura Światowej

wej Rady Pokoju jest sprawą samobrony całej zagrożonej ludzkości. Tylko powszechna solidarność wszystkich ludzi potrafi zabezpieczyć jej przyszłość i los kultury. W imię sumienia i rozumu wybieramy drogę obrony życia i kultury. Stajemy do walki o zniszczenie i zakaz broni atomowej.

Wyzwolenie energii atomowej jest przełomowym odkryciem geniuszu ludzkiego, zdolnym przeobrazić — w stopniu bez porównania większym, niż para i elektryczność — wszystkie dziedziny życia, ustokrotnie siły twórcze człowieka, wyzwolić go od przymusu ciężkiej pracy fizycznej, od głodu i chorób. Uruchomienie pierwszej atomowej elektrowni otwiera perspektywę uczynienia ery atomowej złotym wiekiem ludzkości i urzeczywistnienia odwiecznych marzeń człowieka.

Uczni polscy z radością witają możliwość włączenia się do badań nad pokojowym wykorzystaniem energii atomowej, uzyskaną dzięki pomocy Związku Radzieckiego.

Wiemy, że są kraje, których kół przemysłowo-wojskowe już raz użyły potęgi energii atomowej w celach zniszczenia.

Dzisiaj niszczycielskie działania broni atomowej znane jest całemu światu. Dzisiaj uczeni bardziej niż ktokolwiek inny stoją przed alternatywą: opowiedzieć się po stronie życia i kultury razem ze swymi narodami, albo ulec dyktatowi zbrodniczych sił przygotowujących zagładę.

Wzywamy uczonych wszystkich krajów, by czynnie stanęli w obronie pokoju, kultury i człowieczeństwa, by złączyli się ze swymi narodami w żądaniu zniszczenia zapasów i zaprzestania produkcji broni atomowej.

Pierwszy etap budowy zbiornika w Goczałkowicach ukończony

„Rozpocynamy próby spiętrzenia wody. Pierwszy etap naszej budowy zakończony”. Ten radosny meldunek złożyli 27 stycznia, w 10 rocznicę oswobodzenia Śląska, budowni czowie goczałkowskiego kompleksu wodnego — potężnej inwestycji Sześciolatki, która zapewni sercu przemysłowemu Polski tak potrzebną wodę.

Na spotkanie z budowniczymi zapory przybył do Goczałkowic członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki. Przewodniczący Rady Państwa, dawny górnik zagłębiowski i pierwszy gospodarz Śląska po wyzwoleniu — to jeden z inicjatorów budowy Goczałkowic.

Aleksander Zawadzki przekazał budowniczym pozdrowienia i życzenia dalszych sukcesów od Komitetu Centralnego Partii, od Rady Państwa i Rządu.

O najbliższych zadaniach budowniczych goczałkowskiej zapory mówił wicepremier, budownictwa przez myślowego Pietruszewicz. Podkreślił on, że decyzja komisji rządowej — zapora i zbiornik goczałkowski przekazane zostały do rozpoczęcia prób spiętrzenia wody. W bież. roku przed budowniczymi stoi zadanie zakończenia budowy urządzeń oczyszczających i urządzeń doprowadzających wodę na Śląsk tak, aby już w przyszłym roku mogła ona popłynąć do zakładów przemysłowych i mieszkań.

Członkiem budownictwa obiektem — kilkudziesięciu najlepszych betoniarzy, operatorów, brygadistów robót ziemnych, majstrów, techników i inżynierów — wręczono wysokie odznaczenia państwowe.

Dla polskich stoczni

Państwowe Zakłady Armaturne Specjalnych w Magdeburgu dostarczają stocznikom polskim armatur okrętowych.



Na zdjęciu: robotnik Willi Cossebaum troskliwie pakuje armatury przeznaczone dla Polski.
Fot. — CAP

* * *
Dalej, bryło, z posad świata
Nowymi cię pchniemy tory...

Słyszysz dziś Ode Mickiewiczowską, słyszysz? — Młodości! ty nad poziomą! — jak triumfalnie dźwięczy nad Polską rymem i rytmem z dawna znajomym.

Widzę ją śmiało pnącą się w górę poprzez stromizny harmonogramów. Dopiero dzisiaj zdaje maturę z wytyczonego ongiś programu.

Dopiero dzisiaj, gdy nas porывa wiem, że nie kleski i nie goryczy spłyną z jej hasła, lecz prawda żywa codziennie przez nas wcielana w życie.

Ci, którzy wczoraj chcieli zwyciężyć wierni jej, piękni — ginęli młodo, lub wierząc w jutrzejną dalszą niż księżyc z wiekiem doznali tylko zawodu.

Dzisiejsza młodość, młodość pioniera, młodość studenta, lub robotnika umie zwyciężać, kiedy naciera, bo widzi ostro twarz przeciwnika.

Z tym samym w sercach zapałem dźwiga z opoki bryłę świata zmuszając, lecz bije celniej i nie ostyga, gdy ręka słabnie w bitwie ze skałą.

Słyszysz dziś Ode Mickiewiczowską, słyszysz? — Młodości! ty nad poziomą! Słuszny jej traktor, dźwięk i mikroskop, dziś — elektryczność, jutro — atomy!

JERZY MILLER

Uroczystości 10 rocznicy wyzwolenia OŚWIECIMIA

27 stycznia 1955 r. w dziesiątą rocznicę wyzwolenia Oświęcimia odbyły się uroczystości na terenie dawnego miejsca kaźni hitlerowskiej.

W uroczystościach tych wzięli udział: członkowie Biura Międzynarodowej Federacji Bojowników Ruchu Oporu (FIR) z delegacją Rady Generalnej Departamentu Sekwany i Rady Miejskiej Paryża, uczestnicy pielgrzymki francuskich byłych więźniów i rodzin ofiar pomordowanych w Oświęcimiu, przedstawiciele władz naczelnych delegacje ZBoWiD, 60-osobowa grupa księży z całego kraju — b. więźniów Oświęcimia i innych fałszywostw obozów koncentracyjnych, wielu byłych więźniów Oświęcimia, delegacje załóg okolicznych zakładów pracy, organizacji społecznych oraz mieszkańcy Oświęcimia i okolic.

Uroczystość rozpoczęła zwiedzanie terenów byłego obozu głównego w Oświęcimiu oraz szeregu bloków Muzeum Walki i Męczeństwa Narodów. Obok bloku II pod ścianą śmierci — miejsca masowych egzekucji, delegacje złożyły dziesiątki wieniec.

Symboliczna uroczystość odbyła się na placu przy krematorium nr 1. Przewodniczący Rady Generalnej departamentu Sekwany Henri Jouy i wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Paryża — Raymond Bossus przekazali Stefanowi Wiernikowi, dyrektorowi Muzeum Oświęcimskiego, przepasaną wstęgą o barwach narodowych Francji urnę, zawierającą ziemię z miejsc straceń w Mont Valerien i Romainville oraz obozu koncentracyjnego w Drancy we Francji.

Przedstawiciele Rady Generalnej departamentu Sekwany i Ra

(Dalszy ciąg na str. 2)

Czechosłowacja Rozpoczęto akcję zbierania podpisów pod apelem SRP

W Czechosłowacji rozpoczęto zbieranie podpisów pod apelem Biura Światowej Rady Pokoju, domagającym się zniszczenia broni atomowej we wszystkich krajach.

Pierwsi przystąpili do zbierania podpisów robotnicy i pracownicy umysłowi zjednoczonych stalowni w Kladnie. Ponad 90 proc. robotników złożyło już podpisy pod apelem.

Demonstracje wojskowe amerykańskich sił zbrojnych u wybrzeży chińskich

Liczne doniesienia amerykańskich i angielskich agencji telegraficznych świadczą, że rząd amerykański dąży do zaostreżenia napięcia na Dalekim Wschodzie i do zastraszenia narodu chińskiego, przeprowadzając szeroko zakrojoną demonstrację wojskową u wybrzeży chińskich na wodach Cieśniny Taiwańskiej.

Oprócz okrętów VII floty amerykańskiej, które od 23 bm. ścigane są do rejonów wschodniego wybrzeża Chin (ta grupa okrętów obejmuje 4 lotniskowce, 3 krążowniki i 10 kontrtorpedowców), rząd amerykański koncentruje w strefie Tajwanu również inne jednostki marynarki i lotnictwa USA.



OTTAWA. — W dniu 26 bm. kanadyjska Izba Gmin ratyfikowała układy paryskie. Za układami głosowało 213 posłów, przeciwko układowi — 12.

BERLIN. — Komisja Bundestagu do spraw ogólnoniemieckich odrzuciła na posiedzeniu 26 bm. układ w sprawie Saary, zawarty w swoim czasie między Adenauere i Mendes-Francisem w ramach układów paryskich.

TOKIO. — 25 bm. rozpoczęła się w Tokio ogólnonarodowa konferencja w sprawie nawiązania stosunków dyplomatycznych między Japonią a ZSRR i Chińską Republiką Ludową. W konferencji bierze udział 150 przedstawicieli różnych kół gospodarczych i politycznych.

Wielka pomoc udzielona całemu narodowi niemieckiemu

Oświadczenie Wilhelma Piecka

w związku z opublikowaniem dekretu
Prezydium Rady Najwyższej ZSRR
o zakończeniu stanu wojny z Niemcami



Prezydent NRD Wilhelm Pieck przyjmując delegację pracowników państwowego ośrodka maszynowego z Ob-
hausen (okręg Halle) oświadczył, że dekret Prezydium Rady Najwyższej ZSRR o zakończeniu stanu wojny między ZSRR a Niemcami jest „wielką pomocą udzieloną całemu narodowi niemieckiemu”. Prezydent Pieck podkreślił, że „narodowi niemieckim” powinien obecnie i jeszcze większą wytrwałością domagać się rokowań między czterema mocarstwami z udziałem przedstawicieli niemieckich w celu przywrócenia jednolici Niemiec. Obdarzeni zaufaniem milijonów pokój narodu, ludzie pracy NRD powinni z jeszcze większą stanowczością domagać się zawarcia traktatu pokojowego, jednolici Niemiec, powinni żądać odrzucenia układów mili-

tarnych i zlikwidowania podziału Niemiec.”

* * *

Przewodniczącą Prezydium Izby Ludowej NRD Johannes Diekmann złożył oświadczenie na temat dekretu Prezydium Rady Najwyższej ZSRR w sprawie zakończenia stanu wojny z Niemcami.

Diekmann podkreślił, że nowy krok Związku Radzieckiego, zmierzający do umocnienia pokoju, przyjęty został z uczuciem głębokiej radości przez ludność NRD. Dekret ten — powiedział — pomoże Niemcom zamieszkałym na zachodzie naszej ojczyzny zrozumieć to, że Związek Radziecki jest jedynym krajem, który jako zwycięzca hitlerowskiej wojny występuje wielkodusznie w obronie żywotnych interesów całego narodu niemieckiego.

Potrzebujemy normalnych
stosunków ze wszystkimi
czterema mocarstwami oku-
pacyjnymi

— stwierdza poseł SPD Wehner

Agencja zachodnio-niemiecka DPA donosi z Bonn, że w środę poseł SPD Herbert Wehner, przewodniczący komisji parlamentarnej do spraw ogólnoniemieckich, komentując przez radio deklarację radziecką w sprawie zakończenia wojny z Niemcami oświadczył m. in.:

„Nie da się już pominąć milczeniem faktu, że potrzebujemy normalnych stosunków ze wszystkimi czterema mocarstwami okupacyjnymi. Jeżeli mamy wypracować wnioski z deklaracji radzieckiej o zakończeniu wojny, należy przede wszystkim ustalić formy przyszłych pokojowych stosunków. Nie będzie to łatwe wobec rozbiicia Niemiec i gwałtownych sporów co do sposobu położenia mu kresu. Gdyby jednak rząd federalny potraktował zjednoczenie Niemiec jako naczelny cel, kwestia ustanowienia normalnych stosunków z czterema mocarstwami okupacyjnymi ukazałaby się w innym świetle. W razie nawiązania takich stosunków Republika Federalna mogłaby również postarać się o to, by możliwie najrychlej osiągnąć porozumienie w sprawie wolnych wyborów ogólnoniemieckich pod kontrolą międzynarodową”.

Gorączkowa atmosfera w Bonn

Z Bonn donosi agencja ADN, że na wiadomość o dekreście Prezydium Rady Najwyższej ZSRR o zakończeniu stanu wojny między Związkiem Radzieckim a Niemcami rząd bński zebrał się w środę na posiedzenie nadzwyczajne, aby zająć stanowisko wobec tego dekretu. Korespondent agencji amerykańskiej Associated Press donosi, że dekret ra-

działki „podziału w Bonn jak wybuch bomby”.

Zapanowała tam gorączkowa atmosfera. O deklaracji rządu radzieckiego powiadomiony został natychmiast Adenauer, przebywający na urlopie w Buehler Hoehe. Czołowi działacze bńskich stronnictw koalicyjnych nawiązali między sobą kontakt, aby ustalić swe stanowisko wobec deklaracji ZSRR.

Po posiedzeniu rządu bńskiego opublikowano krótki wykrętny komunikat. Rząd bński usiłuje podważyć znaczenie nowego posunięcia ZSRR, oświadczając: „Dekret Prezydium Rady Najwyższej ZSRR stanowiłby praktyczny postęp w kierunku przywrócenia normalnych stosunków między Związkiem Radzieckim a Niemcami, jeżeli (1) Związek Radziecki uznałby za zgodny na prawdziwe wolne wybory w całym Niemczech i na zawarcie w warunkach całkowitej wolności traktatu pokojowego między rządem ogólnoniemieckim a byłymi przeciwnikami Niemiec z czasów wojny, jak również podejmie wszelkie kroki dla osiągnięcia tych celów”.

Jak podkreśla agencja ADN, powyższe obłudne oświadczenie rządu bńskiego przemienia zupełnie fakt, że rząd ZSRR prowadzi nieustraszenie politykę zmierzającą do zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami, podczas gdy polityka mocarstw zachodnich dotychczas nie pozwalała na zawarcie takiego traktatu. Ponadto — jak powszechnie wiadomo — Związek Radziecki wielokrotnie domagał się przeprowadzenia wolnych wyborów w całym Niemczech. To swoje stanowisko rząd radziecki potwierdził w deklaracji z dnia 15 stycznia br.

Przestroga

Cztery miliony ofiar. Cztery miliony okrutnie zamordowanych mężczyzn, kobiet i dzieci. Oświęcim... Gdzie są słowa, które mogłyby oddać mękę ofiar oświęcimskich i bezmiar hitlerowskiego ludobójstwa?

Można zestawiać przerażające swym ogromem cyfry, można bez końca cytować fakty, jedno bardziej przerażające od drugiego. Można przytaczać najstraszliwsze z istniejących oskarżeń: wspomnienia ludzi, którzy przeżyli Oświęcim. Nieustannie pamiętać jednak trzeba, że była to filia państwowej wojennej maszyny zbrodni faszyzmu hitlerowskiego, mającej unicestwić całe narody po uprzednim poddaniu ich przez Wehrmacht.

27 stycznia 1945 roku, lat temu dziesięć, oddziały Armii Radzieckiej wyzwoliły Oświęcim. Prócz ulgi, jaką świadomość ta niesła milionom oczekujących tej wieści, wzruszała całą walczą ludność przelano, że oznacza to zbliżający się koniec wszelkiego ludobójstwa. Wydawało się, że powalenie i ukaranie faszyzmu hitlerowskiego będzie ostatnim aktem walki ludzkości przeciwko ludobójcom.

Dziesięć lat, dzielące nas od dnia wyzwolenia Oświęcimia, pełne były jednak przerażających faktów, świadczących o przebiegu hitlerowskiego testamentu zbrodni przez nowych ludobójców. W Norymbierdze uwolniono od odpowiedzialności za zbrodnie wojenne kierownictwo Wehrmachtu i partii hitlerowskiej. Nie wykonano wyroków, zapadłych w innych procesach, wyroki te zaś stawały się coraz łagodniejsze. Podjęto zbrodnia akcję systematycznego rehabilitowania zbrodniarzy hitlerowskich, aby przy gotowym klimacie do ich zwalniania z więzień „za dobre sprawowanie”. Powołano do życia republikę bńską, w której do władzy dopuszczono notorycznych hitlerowców i zbrodniarzy wojennych. Rozwinięto olbrzymią akcję polityczną za pomocą uwolnienia hitlerowców. W dziesięć lat po wyzwoleniu Oświęcimia rządy krajów, których obywateli ginęło w Oświęcimiu i w innych obozach zniszczenia, chcą zwrócić broń mordercom!

W dziesięć lat po wyzwoleniu Oświęcimia, możemy na szczęście odwrócić od nich myśl ku nowym siłom, które zrodziły się w walce przeciw hitleryzmowi, a okrzepły i rozrosły się w ciągu minionego dziesięciolecia. Z zaufaniem i nadzieją zwracamy się ku potężnemu ruchowi obrony pokoju.

Miliard ludzi w obozie państw pokoju, setki milionów obrońców pokoju w innych krajach — oto nasza obrona przeciwko widmu Oświęcimia. Potęgą potencjału gospodarczego, przodującą osiągnięcia w dziedzinie odkryć termojądrowych

w Związku Radzieckim i ich pokojowe zastosowanie przy niezłomnie pokojowej polityce — oto fundament naszego przekonania, że widmo nowego Oświęcimia, wyległe w mózgach wskrzesicieli hitlerowskiego Wehrmachtu, nigdy nie stanie się rzeczywistością.

W. Ch.

Uroczystości w 10 rocznicę wyzwolenia Oświęcimia

(Dokończenie ze str. 1)

dy Miejskiej Paryża wręczyli także dyrektorowi Muzeum Oświęcimskiego medal pamiątkowy departamentu Sekwany i miasa Paryża.

Delegacja muzeum przekazała następnie gościom francuskim urnę z prochami ofiar pomordowanych w Oświęcimiu.

Uczestnicząca pielgrzymka z Francji — pani Robert Levy odczytuje następnie tekst apelu uchwalonego przez grupę gości francuskich. W apelu tym czytamy m. in.:

„Przybyliśmy na tę ziemię przesiąkniętą krwią 4 milionów istnień ludzkich, aby w skupieniu złożyć hołd pamięci męczenników, którzy zginęli dla sprawy szczęścia i wolności narodów. Nie pozwolimy, aby groźno na dziś światu użyciem środków masowej zagłady...”

W godzinach popołudniowych na terenie obozu oświęcimskiego odbyło się spotkanie członków biura FIR oraz gości z Francji z aktywistami ZBoWiD — byliymi więźniami Oświęcimia.

W czasie spotkania przewodniczący Międzynarodowego Komitetu b. Więźniów Oświęcimia, poseł Henryk Korotyński oświadczył:

„Dziś, gdy dziedzice hitleryzmu chcą znów dać broń do ręki naszym katom — doświadczono krwawo i silnie tym doświadczeniem narody odpowiadają: NIGDY!”

To „NIGDY” przekreślił układy uzbrajające Wehrmacht, jak przed 10 laty wylałaby bramy Oświęcimia.

Podczas uroczystości 10 rocznicy wyzwolenia Oświęcimia, w kaplicy O. O. Salezjanów na terenie obozu, odprawiona została msza żałobna. W nabożeństwie udział wzięło 60 księży z całego kraju — byłych więźniów Oświęcimia.

Obecni na uroczystościach księża uchwalili apel do księży katolickich i wiernych całego świata o zjednoczenie wysiłków w walce o utrwalenie pokoju.

Osiągnięcia i perspektywy rozwoju fizyki polskiej

Wywiad z członkiem-korespondentem PAN prof. dr A. Sołtanem

Wielki rozwój fizyki w ciągu ostatnich kilkunastu lat, jej wszechstronne zastosowanie w różnych dziedzinach życia, osiągnięcia w dziedzinie badań atomowych — wzbudzają coraz większe zainteresowanie społeczeństwa. Zainteresowanie to kieruje się przede wszystkim w stronę naszych zakładów naukowych i naukowców-fizyków.

W związku z tym przedstawiciel Polskiej Agencji Prasowej przeprowadził rozmowę z członkiem — korespondentem Polskiej Akademii Nauk — prof. dr Andrzejem Sołtanem o stanie nauk fizycznych w naszym kraju, o najważniejszych naszych osiągnięciach w tej dziedzinie.

— Chcielibyśmy prosić pana profesora o przedstawienie nam najważniejszych osiągnięć naszych naukowców w dziedzinie fizyki w okresie powojennym.

— Badania naukowe w szczególności ważnych dziedzinach fizyki koncentrują się u nas w Instytucie Fizyki Polskiej Akademii Nauk, którego odbudowa i rozwój nierozdzielnie wiąże się z nazwiskiem naszego wielkiego uczonego — Stefana Pieńkowskiego.

Jeśli chodzi o nasz dorobek, to na podkreślenie zasługuje rozwój naszej fizyki teoretycznej. W tej dziedzinie mamy znaczne wyniki w pracach nad rozwijaniem tzw. teorii pola i teorii jądra atomowego. Pracują nad tymi zagadnieniami prof. Infeld, prof. Rubinowicz, doc. Werle i wielu innych naszych fizyków. Trudno wymienić wszystkie nazwiska, ale nie mogę nie wspomnieć jeszcze o prof. Ryskim i prof. Rzewuskim.

Poważnie rozwijają się również prowadzone pod kierunkiem prof. Sosnowskiego — dyrektora Instytutu Fizyki PAN badania nad elektroniką ciała stałego. Najbardziej zaawansowane są prace nad zagadnieniem półprzewodników, mające bliski związek z praktyką. Trzeba tu powiedzieć przede wszystkim o sprawach związanych z budową tzw. tranzystorów, które już zaczynają zastępować kosztowne w produkcji lampy elektronowe. O ile mi wiadomo, prof. Groszkowski jest bliski wyprodukowania czystego germanu i galu — podstawowych metali dla tranzystorów.

— Wiele mówi się o naszych badaniach nad promieniami kosmicznymi.

— Jaki jest stan badań w tej dziedzinie?

— Osiągnięcia w dziedzinie badań promieni kosmicznych, prowadzonych w zakładach Instytutu Fizyki PAN w Warszawie i w Krakowie — są bardzo interesujące.

Wszystkie chyba wiedzą, że przez cały czas znajdujemy się w ulewie cząstek, które przybysza do nas z otaczającego nas wszechświata oraz cząsteczek wytwarzanych przez nie w atmosferze. To są właśnie promienie kosmiczne. Otóż prof. Danysz wspólnie z prof. Pniewskim wykryli niedawno zupełnie nowe zjawisko — my nazywamy je hyperonem związanym w jądrze atomowym.

— Nazwa hyperon jest jeszcze mało znana. Co ona oznacza?

— Hyperon są to cząstki o masie zbliżonej do masy nukleonów, tj. protonów lub neutronów, które — jak wiadomo — są podstawowymi składnikami jądra atomowego. Obecnie skłonni jesteśmy uważać hyperon za nukleon wzbudzony, czyli taki, który posiada pewien zasób energii poza swoją własną energią spoczynkową. Profesorowie Danysz i Pniewski właśnie wykryli taki hyperon w jądrze atomowym.

Te badania naszych uczonych wzbudziły duże zainteresowanie wśród fizyków na całym świecie, o czym świadczą liczne listy nadchodzące do nas ze Stanów Zjednoczonych, z Anglii, Francji i innych krajów zachodnich, a także ze Związku Radzieckiego i Czechosłowacji.

— Jak przedstawia się stan naszych badań nad fizyką jądra atomowego?

— Badania te prowadzą się w dwóch zakładach Instytutu Fizyki PAN. W zakładzie warszawskim kieruje nimi ja, a w krakowskim — prof.

Niewodniczański. Zajmujemy się głównie przemianami i reakcjami jądrowymi. Zbudowaliśmy własnymi środkami potrzebną aparaturę, ale jest ona niestety, jeszcze dość prymitywna. Wprawdzie obecnie konstruujemy dwa duże urządzenia do badań jądra atomowego, ale będą one i tak znacznie mniejsze od tych, jakie posiadają Związek Radziecki, Stany Zjednoczone, Anglia i Francja. W Warszawie budujemy tzw. aparat Van de Graaffa, a w Krakowie — mały cyklotron. Reaktora atomowego zwanego inaczej sosem atomowym — jak wiadomo — nie posiadamy.

Nasze urządzenia nie pozwalają wytwarzać izotopów promieniotwórczych w ilościach, które umożliwiłyby jakiegokolwiek ich wykorzystanie w praktyce. Utrudnia to również uzyskanie ważniejszych wyników naukowych. Niemniej nasze zakłady — warszawski i krakowski mają pewien dorobek naukowy w dziedzinie badań nad przemianami i reakcjami jądrowymi. Świadczy o tym choćby liczba około 20 publikacji, jakie na ten temat ogłosili pracownicy naukowi obu zakładów.

— Jaki wpływ na rozwój naszych badań w tej dziedzinie będzie miała zapowiadana pomoc Związku Radzieckiego?

— Radykalny. Możliwości naszych prac eksperymentalnych w zakresie przemian i reakcji jądra atomowego ogromnie wzrosną dzięki zapożyczeniu przez Związek Radziecki pomocy materialnej i technicznej. My, pracownicy nauki z wielką radością witamy decyzję rządu radzieckiego o dostarczeniu nam wszystkich materiałów i urządzeń potrzebnych do budowy reaktora atomowego. Bez tej pomocy budowa tego niezbędnego już dziś dla nas w dalszych badaniach urządzenia byłaby b. trudna i długotrwała.

Reaktor atomowy pozwoli nam wytwarzać róż-

ne izotopy promieniotwórcze w dużych ilościach — są one niezbędne do rozwinięcia badań nie tylko w dziedzinie fizyki, ale i w innych dziedzinach wiedzy (biologia, medycyna) oraz w pewnych skomplikowanych procesach technologicznych. Izotopy promieniotwórcze składają się bowiem z atomów, które dają o sobie znać promieniotwórczo. Nazywają je często atomami znacznymi. Przy ich pomocy możemy śledzić wędrówki atomów dowolnego pierwiastka przy różnych reakcjach chemicznych, fizjologicznych czy procesach technologicznych. Daje to bezcenne informacje o zjawiskach zachodzących w atomach. Zjawisk tych często na innej drodze prześledzić nie można.

Izotopy, jakie będziemy wytwarzać po uruchomieniu reaktora, otrzymają różne instytucje naukowe i przemysłowe do wykorzystania. M. in. otrzyma je medycyna do badań i dla lecznictwa. Rzecz jasna, że wymagać to będzie wyszkolenia odpowiednio licznej kadry pracowników naukowych i naukowo-technicznych. Posiadanie reaktora poważnie ułatwi nam szkolenie tej kadry.

— Jak z tego widać, pomoc Związku Radzieckiego w budowie reaktora atomowego będzie miała przełomowe znaczenie dla naszej nauki?

— Oczywiście. Trzeba tu widzieć szerokie perspektywy rozwoju badań naukowych, które z kolei umożliwią w przyszłości przejście do szerokiego praktycznego zastosowania energii atomowej w celach pokojowego budownictwa. To też należy wyrazić radość i głęboką wdzięczność Krajowi Rad, że udostępniła korzystanie z energii zawartej w jądrze atomowym krajom mniej rozwiniętym w dziedzinie techniki, że przekazuje tę energię w służbę nauki w różnych krajach, umożliwiając im wejście na szeroką drogę badań i doświadczeń w dziedzinie pokojowego, twórczego wykorzystania ogromnego źródła energii.

Chciałbym jeszcze jedno podkreślić, a raczej przypomnieć, że zjawiska przemian jądrowych — a one to właśnie pozwalają w reaktorze wyzyskać energię atomową — stanowią przedmiot badań Marii Skłodowskiej-Curie. Nasza wielka rodaczka stworzyła podwaliny dla całej wiedzy o jądrze atomowym. Tak jak ona niegdyś przekazywała wyniki swych prac całej ludzkości, tak dziś wyniki dalszych badań nad energią atomową zaczynają, dzięki pomocy Związku Radzieckiego, służyć dobru milionów ludzi w różnych krajach.

N a I I Z j a z d Z M P

NASZA MŁODZIEŻ

Najlepsza i najbardziej świadoma część młodzieży polskiej zawsze związana była z siłami postępu, z rewolucjonistami, którzy sprawę naszej niepodległości łączyli nierozdzielnie z walką o wyzwolenie ludu pracującego i sprawiedliwość społeczną. Młodzi patrioci byli wśród spiskowców Łukasiewskiego. Walczyli w szeregach powstańców w 1830 roku. Wraz z Dembowskim domagali się ziemi dla chłopów w 1846 r. Młodzież polska zmagająca się z carskim zaborcą w powstaniu styczniowym, oddawała swą krew wszędzie tam, gdzie toczył się bój o wyzwolenie narodowe lub społeczne. „Za wolność naszą i naszą” padali młodzi Polacy na barykadach Wiednia i Paryża, ginęli w dalekich stepach amerykańskich.

Szczególnie drogie są tradycje udziału młodzieży w rewolucyjnym ruchu robotniczym. Młode serca żywo reagowały na krzywdę i wyzysk. Poznawszy wspaniałą ideę Marksa i Engelsa młodzież niosła ją w masy, ucząc je rozpoznawać przyuczyny nędzy. Płomienne słowa młodych rewolucjonistów podważały kapitalistyczny porządek. Pietrusiński i Ossowski — aktywni członkowie Wielkiego Proletariatu zginęli na szubienicy. 19-letnia wnuczka Kościuszki — Maria Bohuszewiczówna, działaczka Proletariatu, po dwuletnim pobycie w X Pawilonie Cytadeli Warszawskiej, umiera w drodze na zesłanie. Filipina Płaskowicka poświęca swe życie dla dobrej sprawy. Za wolność i socjalizm oddał swe młode życie Antek Rosół, zginął 18-letni Stefan Okrzeja, Henryk Baron i wielu innych. Ginęli najlepsi spośród młodzieży... Pamięć jednak o nich nie zagaśniała. Są oni wzorem poświęcenia, hartu i patriotyzmu.

Wybuch Rewolucji Październikowej zastaje wielu młodych Polaków w głębi Rosji. Wierni tradycjom wstępują do Armii Czerwonej, walcząc o wolność zarówno dla narodu rosyjskiego, jak i polskiego.

W okresie władzy burżuazyjnej w latach 1918—1939 na niezawodnego pomocnika



Hanka Sawicka kierowała w czasie okupacji całością pracy Związku Walki Młodych. Oddana bezgranicznie sprawie walki z okupantem poświęciła cały swój czas pracy organizacyjnej, oświatowo-politycznej i wojskowej wśród młodzieży. Ujęta przez gestapo w czasie spotkania z towarzyszami, ciężko ranna, umarła w szpitalu na Pawiaku, mając lat 25.



„...wy, coście mnie znali, w podaniach przekazacie, żem dla ojczyzny sterał moje lata młode...”

Słowami wieszcza — Słowackiego — najtrafniej można scharakteryzować postać i życie Janka Krasickiego. Wyjątkowo inteligentny, nieustraszon, niezwykle oddany, posiadał olbrzymi autorytet w organizacji młodzieżowej, której był przywódcą.

partii wyrósł Komunistyczny Związek Młodzieży Polskiej. Z niebawem po poświęceniu pracowali KZMP — owcy u boku starszych towarzyszy, organizując młodzież miast i wsi — bezrobotną i głodną, pozbawioną możliwości nauki — do walki o chleb i pracę, o ludzkie warunki życia, o władzę dla ludu.

W tej walce z przedwojennymi rządami sanacji zahartowały się kadry młodych bojowników, którzy w latach wojny stanęli na czele młodzieży przeciwko hitlerowskiemu okupantowi.

KZMP wydał wielu działaczy młodzieżowych. Z jego szeregów wyszedł organizator ZWM, Janek Krasicki, pierwsza przewodnicząca ZWM — Hanka Sawicka, wielu przyszłych żołnierzy i oficerów Dywizji Kościuszkowskiej, uformowanej w ZSRR.

Z chwilą powstania Polskiej Partii Robotniczej najlepsza część młodzieży robotniczej i chłopskiej, zorganizowana w ZWM, włączyła się do podziemnej walki z

najeźdźcą w szeregach Gwardii Ludowej i Armii Ludowej.

Czerpiąc natchnienie ze wskazań Polskiej Partii Ro-

botniczej ZWM ogłosił deklarację programową organizacji. Czytamy w niej między innymi: „Ofiara krwi i życia młodzieży polskiej nie będzie daremna. Z trudu naszego i walki powstanie nowa, radosna ojczyzna. Jest tyle bogactw w naszym kraju. Tyle ziemi jest w naszej ojczyźnie. Mamy wszelkie warunki ku temu, aby w Polsce nie było już nigdy głodu, nędzy i bezrobocia. Potrafimy zbudować Polskę, w której wszystkie drogi otworem stać będą dla młodzieży...”

Słowa deklaracji nie były czczymi frazesami. Kiedy w granice Polski wkroczyła Armia Radziecka, kiedy każdy dzień przynosił wolność nowym miastom i wsiom, młodzież ZWM przystępuje

natychmiast do wypierania wroga, do walki z bandami faszystowskimi, do odbudowy zniszczonej ojczyzny. Już w lutym 1945 r. do pełnomocnika rządu R. P. na woj. łódzkie — wpływa pismo od Zarządu Wojewódzkiego ZWM w Łodzi, zgłaszające gotowość młodzieży do pracy nad odbudową kraju. W piśmie tym czytamy m. in.: „W imieniu młodzieży woj. łódzkiego i m. Łodzi zgłaszamy swą gotowość do pracy nad odbudową kraju. Pragniemy wielkiemu zadaniu odbudowy poświęcić naszą młodą energię i zapał... Prosimy Obywatela Pełnomocnika Rządu o wskazanie nam zadań, jakie winniśmy wykonać...”

Kraj cały zateleżył wyłożoną pracą przy likwidowaniu zniszczeń wojennych. Wobec ogromu zadań powstała konieczność zwiększenia tempa pracy, zwiększenia wydajności. Z inicjatywy Wojewódzkiej Komisji Porozumiewawczej Związków Młodzieżowych, we wszystkich fabrykach włókienniczych woj. łódzkiego w czasie od 1. 8. do 30. 8. 1945 r. zakreślona została na szeroką skalę rywalizacja w pracy.

Pierwsze współzawodnictwo zatacza coraz szersze kręgi. Proletariacka młodzież

Wielu młodych Polaków w głębi Rosji. Wierni tradycjom wstępują do Armii Czerwonej, walcząc o wolność zarówno dla narodu rosyjskiego, jak i polskiego.

W okresie władzy burżuazyjnej w latach 1918—1939 na niezawodnego pomocnika

Wielu młodych Polaków w głębi Rosji. Wierni tradycjom wstępują do Armii Czerwonej, walcząc o wolność zarówno dla narodu rosyjskiego, jak i polskiego.

W okresie władzy burżuazyjnej w latach 1918—1939 na niezawodnego pomocnika

Wielu młodych Polaków w głębi Rosji. Wierni tradycjom wstępują do Armii Czerwonej, walcząc o wolność zarówno dla narodu rosyjskiego, jak i polskiego.

W okresie władzy burżuazyjnej w latach 1918—1939 na niezawodnego pomocnika

Wielu młodych Polaków w głębi Rosji. Wierni tradycjom wstępują do Armii Czerwonej, walcząc o wolność zarówno dla narodu rosyjskiego, jak i polskiego.

W okresie władzy burżuazyjnej w latach 1918—1939 na niezawodnego pomocnika

Wielu młodych Polaków w głębi Rosji. Wierni tradycjom wstępują do Armii Czerwonej, walcząc o wolność zarówno dla narodu rosyjskiego, jak i polskiego.

W okresie władzy burżuazyjnej w latach 1918—1939 na niezawodnego pomocnika

Wielu młodych Polaków w głębi Rosji. Wierni tradycjom wstępują do Armii Czerwonej, walcząc o wolność zarówno dla narodu rosyjskiego, jak i polskiego.

Łodzi wezwała bowiem młodzież robotniczą innych miast do pójścia w jej ślady.

We wspólnej pracy nad odbudową kraju młodzież zrozumiała, iż sukcesy ludowego państwa zawdzięczamy realizacji hasła jednoci narodu polskiego. W 1947 r. dwie najbliższe sobie ideowo organizacje młodzieżowe — ZWM i OMTUR — podpisały umowę o współpracy. W kilka tygodni później taka sama umowa została podpisana między OMTUR Związków Młodzieży Wiejskiej „Wici” i ZWM.

Od tego momentu następuje okres budowy jednej, wspólnej organizacji młodego pokolenia, zakończony wrocławskim kongresem połączeniowym, powstaniem Związku Młodzieży Polskiej.



W oparciu o przykład i doświadczenia bohaterskiego związku radzieckiej młodzieży — Komsomolu — Związek Młodzieży Polskiej ofiarnie walczy o sukcesy socjalistycznego budownictwa.

Na zdjęciu: reprodukcja obrazu „Lenin wśród delegatów na III Zjazd” artysty malarza Bielousowa.

Dużo zostało już zrobione w odbudowie i rozbudowie kraju, dużo jednak pozostało jeszcze do zrobienia. ZMP łączy wysiłki całej młodzieży, aby pod kierunkiem partii i jako jej najbliższy pomocnik budować nowy świat wolności i braterstwa ludu, nieograniczonego postępu myśli ludzkiej, dobrobytu i pomyślności wszystkich ludzi.

Przeszło sześć lat minęło od kongresu jednoci młodzieży, lat, obfitujących w wiele pięknych sukcesów i osiągnięć. Rozrosły się zastępy młodzieżowych przewodników pracy i racjonalizatorów, kadry młodych inżynierów, lekarzy, agronomów itp.

W każdej dziedzinie życia, we wszystkich zakątkach kraju młodzi chłopcy i dziewczęta kroczą obecnie w pierwszych szeregach budowniczych socjalizmu.

W trudnych warunkach pracują grupy pionierskie, śmiało wydzierające przyrodzie tysiące hektarów ziem, leżących dotychczas odległości...

Tysiące warsztatów — krosien i zgrzeblarek — mieści się w łódzkich fabrykach. Pracuje przy nich wiele tysięcy młodych tkaczy i przadek. Dzień po dniu walczą oni o ponadplanowe metry przędzy i tkanin...

I tak jest na każdym kroku — w laboratorium naukowym, na wsi, w kopalniach, na żelaznych szlakach kolejowych, wśród portowej wrzawy — wszędzie napotykamy przykłady ofiarnej, bojowej postawy młodzieży.

Kochamy naszą młodzież. Pragniemy jej szczęścia. Dlatego też z troską myślimy o wszystkim, co młodych nurtuje i trapi. Ta serdeczna troska dyktowała w przedzjazdowej dyskusji słowa krytyki pod adresem ZMP za jego braki w pracy wychowawczej z młodzieżą, za niedostateczną jeszcze czujność i aktywność wobec wypadków chuligaństwa, za usterki w krzewieniu kultury itd. Ale ta słuszna krytyka, obnażając pewne istniejące niedociągnięcia nie przekreśla osiągnięć, nie pomniejsza dorobku, z którego ZMP i cała młodzież polska może być dumna.

W dniu dzisiejszym rozpoczyna swe obrady II Zjazd Związku Młodzieży Polskiej.

Delegaci ze wszystkich stron Polski będą radzić nad tym, jak organizacja wypełniać najlepiej ma zadania, które przed całą młodzieżą stawia partia, rząd i naród.



Na straży naszego bezpieczeństwa i pokojowego budownictwa stoi ludowe Wojsko Polskie.

Na zdjęciu: jeden z przedstawicieli wojska — delegat na II Zjazd ZMP — kpr. pchor. Zdzisław Janiszewski.

Życzymy delegatom najowocniejszych obrad! Życzymy im, aby II Zjazd i podjęte na nim wnioski były dla organizacji cenną pomocą w jej dalszej pracy nad wychowaniem nowego człowieka, w walce o jego potrzeby i szczęście.



Rosną nowe domy, fabryki, szkoły, szpitale, przedszkola — rośnie nowa Polska. W tym wielkim budownictwie ma swój poważny wkład młodzież. Młodzi spawacze, murarze, cieśle... — ofiarnie pracują dla szczęścia i dobrobytu narodu.



Wiecej przędzy, wiecej tkanin! — pod tym hasłem postanowili pracować młodzi włókniarze. II Zjazd ZMP powitali oni wykonanymi zobowiązaniami — lepszymi wynikami w pracy, w życiu społecznym, politycznym i kulturalnym.

„Opowieść o ziemi odrodzonej”



„Opowieść o ziemi odrodzonej” jest ciekawym filmem o pięknie i bogactwie ziemi opolskiej, która po wielu wiekach niewoli wróciła do Polski. Nakręcenie filmu (w reżyserii Zbigniewa Kuźmińskiego) zbiegło się akurat z dziesięcioleciem wyzwolenia tych ziem i powrotu ich do macierzy. NA ZDJĘCIU: Jakub Kania — ludowy poeta Opolszczyzny.

Jubileuszowy koncert Łódzkiej Filharmonii

Przypadający w bieżącym roku podwójny jubileusz Łódzkiej Filharmonii — 40-lecie jej założenia i 10-lecie pracy w Polsce Ludowej — napędza radością wszystkich mieszkańców naszego miasta. Z tak rzadkim i radosnym wydarzeniem związane są zazwyczaj szczególnie ciekawe imprezy.

Najbliższy koncert symfoniczny Łódzkiej Filharmonii będzie miał taki właśnie specjalny, uroczysty charakter. Odbędzie się on akurat w 10 rocznicę pierwszego koncertu symfonicznego, jaki odbył się w oswobodzonej od okupanta hitlerowskiego Łodzi. W programie wieczoru, na którym wystąpi znany pianista polski, Jan Ekier oraz orkiestra Łódzkiej Filharmonii pod dyr. W. Krzemińskiego, zostaną wykonane dwa arcydzieła muzyki polskiej i rosyjskiej.

IV Symfonia na fortepian i orkiestrę K. Szymanowskiego (1883—1937) — powstała w ostatnich latach życia kompozytora — w 1932 r. Zwana jest powszechnie Symfonią Koncertującą, ze względu na specjalne potraktowanie fortepianu i orkiestry. Pod względem formy jest ona jakby połączeniem symfonii i koncertu fortepianowego. Fortepian, którego partia jest bardzo trudna (przystosowana była do specjalnego rodzaju techniki pianistycznej kompozytora i nie zawsze jest wygodna dla innych wykonawców), występuje tylko miejscami jako instrument solowy, dominujący nad całością utworu, jak w instrumentalnym koncercie wirtuozowskim.

Złoty jubileusz Zofii Kamińskiej

20 stycznia 1905 r. w Filharmonii Warszawskiej zadebiutowała młoda recytatorka Zofia Kamińska.

Od tego czasu minęło wiele lat. O tamtej dacie przypominała sama Kamińska, popularna dziś w Łodzi recytatorka i działaczka świetlicowa. Ale pamiętali o tym jej przyjaciele i „oleczy”.

Tak więc onegdaj w świetlicy Zakładów Odzieżowych, ul. Wólczańska 14 odbyła się w atmosferze bardzo serdecznej i ciepłej uroczystość uczczenia 50-letniej pracy artystycznej Zofii Kamińskiej, której wręczono srebrną pamiątkową odznakę, wiele upominków i dużo, dużo kwiatów.

Zofia Kamińska zasłużyła w pełni na to wyróżnienie przez swoją pracę społeczną i artystyczną. Przypominamy tu, że jest ona laureatką I Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego, a w r. 1949 otrzymała Srebrny Krzyż Zasługi za swoją ofiarną działalność społeczną.

M.

BOLESŁAW NAWROCKI

Zdarzają się jeszcze tacy kierownicy...

Antoni Szymczak, pracownik POM w Bogdanie, od kilku lat choruje na gruźlicę. Co rok komisja lekarska wysyłała go na dwa miesiące do sanatorium. Korzystał stale z pomocy i opieki państwa ludowego, które uznało gruźlicę za chorobę społeczną i w związku z tymłoży ogromne sumy na utrzymanie sanatoriów przeciwgruźliczych i szpitali, na rozbudowę sieci przychodni przeciwgruźliczych, na masowe badania ludności, na jak najlepszą opiekę nad chorymi.

Ale dyrekcja POM w Bogdanie, której pracownikiem był Szymczak, inaczej patrzyła na tę sprawę. Dyrektor Cieślak stwierdził po prostu, że niepotrzebny mu jest pracownik, który choruje przez dwa miesiące w roku. Takie samo stanowisko zajął starszy księgowy Raszkiewicz.

Od 1 lutego 1954 r. Antoni Szymczak korzystał z normalnego urlopu wypoczynkowego, należnego mu za rok 1953. Niestety, od 13 lutego zachorował, został znów wysłany do sanatorium i w rezultacie wrócił do pracy po ostatnim zwolnieniu lekarskim w dniu 7 maja ub. roku.

W dniu 31 maja Szymczak otrzymał 3-miesięczne wypowiedzenie. Dyr. Cieślak i księgowy Daszkiewicz odmówili mu należnych jeszcze 18 dni urlopu, nie wykorzystanych wskutek choroby. Stwierdzili, że „miał urlop w sanatorium” i tam „dosyć wypoczął”.

Na skutek interwencji redakcji, otrzymaliśmy kolejno dwa wyjaśnienia od dyrekcji POM w Bogdanie.

Łódzkimi lalczkami bawią się dzieci w wielu krajach

I pomyśleć tylko, że łódzka laleczka znajduje się w rękach małej mieszkanki Nowego Jorku, Londynu czy Paryża...

Bo wiedzieć trzeba, że polskie wyroby artystyczne cieszą się olbrzymim powodzeniem w wielu krajach europejskich i nie tylko europejskich.

Dowodem tego są liczne zamówienia zagraniczne na lalki, maskotki itp. artykuły. Za mówienia te otrzymał również niedawno uruchomiony w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 29 spółdzielczy zakład artystyczno-zdobniczy, zatrudniający inwalidów.

(se)

NOTATKI z życia kulturalnego ŁODZI

W łódzkim Klubie Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej ul. Narutowicza 28, dziś o godz. 18 wygłosi odczyt o A. Czechow J. Wyszyński. W części artystycznej jednoaktówka Czechowa w języku polskim i rosyjskim.

Teatr WDK w Łodzi, ul. Traugutta 18, wystawia w dniach 28, 29 i 30 stycznia komedie klasyczne pt. „Ordynans Szelmenko”. Początek godz. 19.

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki zawiadamia, iż w sobotę, 29 stycznia o godz. 19 odbędzie się w klubie, Piotrkowska 86 przegląd filmów austriackich.

Wyświetlane będą następujące filmy: „Historia walców”, „Imprejsa architektury w Linzu”, „Gótyk w Tyrolu”, „Momenty z życia Beethovena”, „Rozwój narciarstwa w Austrii”.

Początek o godz. 19. Wstęp wolny.

Dziś, w piątek — ostatni dzień eliminacji dla grupy śpiewaków amatorów, biorących udział w III Ogólnopolskim Konkursie Śpiewaczym. Początek o godzinie 16.

Eliminacje dla uczących się: 29 i 30 bm. w godz. od 14 do 21 w sali Wyższej Szkoły Muzycznej, Al. 1 Maja 6.

rekcji POM w Bogdanie. W pierwszym z nich, z datą 2. XII. 1954 r. dyr. Cieślak pisze, że postępuje ściśle według obowiązujących przepisów. Cytujemy dosłownie:

„Nadmieniam, że ob. Szymczak Antoni wyjeżdżając na kurację nie był chory i był zdolny do pracy, jedynie jak zaznaczono wyżej zaniedbywał się w swoich obowiązkach służbowych, co stwierdzono przez wyżej podane czynniki społeczne i administracyjne.

Jeżeli ob. Szymczak Antoni był chory, o czym wiedziała Dyrekcja — ob. Szymczak Antoni wówczas by się zwrócił do tut. Dyrekcji o zwolnienie na leczenie się, jednak ob. Szymczak starania te czynił bez wiedzy Dyrekcji, a w myśl przepisów oraz wyroku Sądu Najwyższego z dnia 2 maja 1952 r. C. 583-52 pkt. 26 samo skierowanie pracownika do uzdrowiska w celach leczenia się nie uprawniało ob. Szymczaka do wstrzymania się od pełnienia pracy bez zgody pracodawcy, jedynie było to możliwe gdyby ob. Szymczak był chory i był niezdolny do pracy, jednak ob. Szymczak nie był chory, a dokonał to złośliwie...”

Ten fragment wystarczy chyba dla zorientowania się, w jaki sposób chciano w oczach redakcji zdyskredytować ob. Szymczaka.

W następnym piśmie dyr. Cieślak odwołuje niektóre zarzuty. A czyni to w sposób następujący: (Pismo z dn. 3. I. 1955 r.)

„Dalej w piśmie Waszym jest zdziwienie, że dyrekcja twierdzi iż ob. Szymczak nie był chory. Zdziwienie to jest słuszne i dyrekcja POM ponosi winę za nieodpowiednie wyrażenie się, gdyż chory na gruźlicę, jest chorym stale — tylko nie jest stale niezdolnym do pracy. Dlatego też odpowiadnie ustawy przytoczone w poprzednim piśmie naszym ustalają, iż wyłączenie do leczenia sanatoryjnego następuje po uzgodnieniu z przedsiębiorstwem...”

Swoisty pogląd na sprawę. A co do „uzgadniania terminu”, to dyr. Cieślak chyba zapomina, że cytowany przezeń wyrok dotyczy przecież leczenia w sanatoriach uzdrowiskowych rozmaitych innych chorób poza gruźlicą. Pobyt w sanatorium przeciwgruźliczym jest traktowany jako zwolnienie lekarskie i nie jest zależny ani od woli dyrekcji, ani od samego pacjenta, a wyłącznie tylko od orzeczenia komisji lekarskiej, wydanego na podstawie oceny stanu zdrowia pacjenta.

Gdyby Szymczak nie leczył się według wskazań lekarzy, lecz czekał aż otrzyma od swego dyrektora zwolnienie na wyjazd do sanatorium, stan jego zdrowia mógłby się pogorszyć do tego stopnia, że żadne leczenie by już nie pomogło. Jeśli więc chodzi o złośliwość, to my ten zarzut skierowalibyśmy pod innym adresem.

Nie wiemy, czy dyrektor nie zna ustawy, czy też świadomie ją lekceważy. W każdym razie zgodnie z obowiązującym u nas ustawodawstwem, Szymczakowi należy się odszkodowanie za 18 dni nie wykorzystanego urlopu.

A piszemy o tej sprawie tak obszernie, gdyż niestety zdarzają się jeszcze dyrektorzy i kierownicy personalni, którzy w ten sposób postępują.

B. LESMAN

odpowiedni REDAKCII

BR. BRATKOWSKA: Pracownikowi umyślowemu przysługuje po rocznej pracy w danej instytucji 30-dniowy urlop wypoczynkowy. Wg obowiązujących przepisów może pracownik po przepracowaniu 6 miesięcy otrzymać na poczet tego urlopu 14 dni wolnych. W tym przypadku korzysta on w następnym roku kalendarzowym z przynależnej mu reszty urlopu wypoczynkowego w wysokości 16 dni.

(41)

„CZYTELNICZY”: Miejskie Przed. Oczyszczania wyjaśnia, że puszkę, zainstalowaną w różnych punktach miasta, nie są oczyszczane przez MPO, które oczyszcza z odpadów tylko puszkę zainstalowaną na placach i skwerach. Jeżeli chodzi o puszkę, znajdującą się przy ul. Piotrkowskiej 102 — to MPO utrzymuje, że puszkę tę powinna być opróżniana przez dozorcę wspomnianego posesji.

WLAD. PODSIADŁY: Zechce Obywatel zgłosić się do naszego radcy prawnego, który przyjmie w redakcji w poniedziałki i czwartki w godzinach 16—18, a udzielone Mu będą wskazówki postępowania. (115)

LOKATORZY Z UL. FABRYCZNEJ: Niektóre komitety domowe w trosce o przysposobienie przyłączenia posesji do sieci miejskiej, starają się we własnym zakresie, drogą świadczeń o szybsze sporządzenie dokumentacji technicznej. Świadczenia te są dobrowolne. (50)

BERGMAN: Na wniosek dyrekcji MPK nowe wozy w czasie budowy zostały wyposażone w pudełeczka na śmieci. W miarę otrzymywania materiału będą zaopatrzane w śmieciarki również pozostałe wozy tramwajowe. (4046)

SP. PRACY „INTROLIGATOR”: Zarząd Ł. Zw. Sp. Pracy wezwał Sp. „Zabawka” do niezwłocznego usunięcia desek z placu sportowego przy ul. Piotrkowskiej 245. (3870)

radio

PIĄTEK, 28 STYCZNIA

12.25 Na swoją kąt. 13.10 Audycja literacka. 13.30 Audycja szkolna dla kl. VII. 14.10 Audycja szkolna. 14.30 Muzyka operetki. 15.05 Utwory skrzypiec. 15.20 Koncert orkiestry mandolinistów LRPR. 15.50 Audycja aktualna. 16.00 Pieśni rumuńskie i czeskie. 17.00 Z życia Związku Radzieckiego. 17.30 (Ł) Słuchamy łódzkich solistów. 17.50 (Ł) Z mikrofonem przez miasto i wieś. 18.00 (Ł) Muz. rozrywkowa. 18.20 Muzyka kameralna. 18.40 Koncert chóru. 19.00 Muzyka i aktualności. 19.25 Pogadanka przyrodnicza. 19.35 Kompozytor tygodnia. 20.20 Reportaż literacki. 20.40 Z melodii i piosenek przez świat. 21.50 Kronika sportowa. 22.00 Koncert symfoniczny. 22.20 Felieton. 22.30 Koncert symfoniczny d. c. 23.00 Muzyka.

POD ostrym katem

W sprawie mleka

Roznoszenie mleka do domów znowu „kuleje”. Wiele odbiorców nie otrzymuje mleka, ponieważ brakuje butelek, o które Łódzkie Zakłady Mleczarskie nie zajął się we właściwym czasie.

Kiedys próżno na mleko klient w domu czekał, Bo choć były butelki, brakowało mleka, Dzisiaj klient nareszcie doczekał się zmiany: Mleka — w bród...! Lecz butelek nie ma dla odmiany.

SKORPION

Studia przygotowawcze dla młodych robotników i chłopów

Od wielu lat dwuletnie studia przygotowawcze umożliwiają dostęp do wyższych uczelni przodującym młodym robotnikom i chłopom pragnącym zdobyć wyższe wykształcenie przede wszystkim w zakresie nauk technicznych i rolniczych.

Na studia przygotowawcze mogą być przyjęci najzdolniejsi robotnicy z zakładów przemysłowych, przodownicy pracy i racjonalizatorzy, którzy pragną podwyższyć swoje kwalifikacje zawodowe, zostać inżynierami w dziedzinie techniki i rolnictwa, przodującą młodzieżą ze spółdzielni produkcyjnych, Państwowych Ośrodków Maszynowych, Państwowych Gospodarstw Rolnych i ta młodzież z gospodarstw indywidualnych, która przoduje w pracy polityczno-społecznej.

Studia przygotowawcze dostępne są dla młodzieży w wieku do 26 lat. Poza tym kandydatów obowiązują dobra znajomość języka polskiego, matematyki, historii, fizyki, chemii, biologii i geografii w zakresie 7 klas szkoły podstawowej oraz dobra orientacja w sytuacji politycznej i gospodarczej.

Ci kandydaci, którzy zostaną zakwalifikowani przez ko-

misję na kurs selekcyjny, poprzedzający studia przygotowawcze, powinni ukończyć go z wynikiem pozytywnym.

Nauka na studium trwa 2 lata i obejmuje zakres 8, 9, 10 i 11 klasy średniej szkoły ogólnokształcącej. Rok drugi dzieli się na dwa kierunki: politechniczny i rolny.

Absolwenci grup politechnicznych kierowani są na dalsze studia do politechnik i wyższych szkół inżynierskich, a absolwenci grup rolnych do wyższych szkół rolniczych.

Przerobienie obszernego materiału naukowego w tak krótkim czasie wymaga od kandydatów, obok dużych zdolności, silnej woli, hartu i systematycznej pracy. Państwo zapewnia słuchaczom stypendia i miejsca w Domu Akademickim. Kandydaci, którzy zamierzają ubiegać się o przyjęcie, winni zdać sobie sprawę, że nauka na Studium Przygotowawczym jest zaszczytna, ale i trudna.

Blizszych informacji udziela Studium Przygotowawcze Politechniki Łódzkiej, Łódź, ul. Worcella 6, tel. 109-24.

Zamiast we wrześniu — już w kwietniu otwarcie kina na Widzewie Mieszkańcy sami dadzą mu nazwę

W czasie kampanii wyborczej ludność Widzewa domagała się na zebraniach jak najszybszego ukończenia budowy kina w swej dzielnicy. Aktyw Frontu Narodowego nie zapomniał o tym postulatcie.

Z inicjatywy Komitetu Frontu Narodowego i KD PZPR zwołano specjalną radę z przedstawicielami dyrekcji MPR-B nr 1 i załoga budującą kino.

Poprzednio dyrekcja MPR-B nr 1 twierdziła, że budowę kina można będzie ukończyć dopiero we wrześniu br. Na naradzie okazało się, że termin oddania kina do użytku da się przyspieszyć o kilka miesięcy. Załoga, żądając od swej dyrekcji jedynie zagwarantowania potrzebnych materiałów, zobowiązała się manowicie wybudować kino już na 23 kwietnia br.

Warto również podkreślić społeczną postawę inspektora nadzoru, inż. Biwana. Chodziło o to, że nieprzewidziana zamiana stropu mogła przedłużyć termin budowy o około trzy miesiące. Tyle bowiem czasu wymagałoby sporządzenie potrzebnej dokumentacji w powołanych do tego instytucjach. Inżynier Biwan zobowiązał się wykonać ją bezpłatnie w najbliższym czasie — dla uczczenia dziesięciolecia wyzwolenia Łodzi.

Dzięki temu załoga będzie mogła dotrzymać zapowiadzanego terminu.

Jak nas poinformowano, 30 kwietnia br. odbędzie się w nowym kinie pierwszy seans dla widzowskich aktywistów oraz budowniczych, a 1 maja — odda się kino do użytku mieszkańcom Widzewa.

Z tej okazji redakcja nasza w porozumieniu z Okręgowym Zarządem Kin zorganizuje wkrótce ankietę, w której ludność Widzewa będzie się mogła wypowiedzieć, jaką chciałaby dać nazwę swemu kinu. (se)

Odbiorniki radiowe dla Łodzi i województwa

Do Łodzi nadszedł nowy transport odbiorników radiowych. Rozdzielono go w ten sposób, że 1.050 aparatów otrzyma miasto, a 250 województwo.

Jeśli chodzi o Łódź, odbiorniki znajdują się w sprzedaży prawdopodobnie jeszcze w tym tygodniu. (se)

Wystawę problemową urządziła PSS

Staraniem PSS Łódź-Zachód przy ul. Południowej 11 otwarto wystawę problemową PSS, która ma na celu zobrazowanie osiągnięć dawnej „Powszechnej” i obecnej PSS w dziesięciolecie.

Poza planszami wykazującymi rozwój organizacyjny PSS zgromadzone zostały również, w oddzielnym ośrodku, wiele artykułów spożywczych dla wykazania asortymentu towarów prowadzonych przez spółdzielnię.

Wystawę, która będzie otwarta do soboty, można zwiedzać w godzinach od 15 do 20.

Na miejscu zwiedzający mogą zapoznać się z zakresem działalności sekcji społeczno-samorządowej w dziedzinie wypożyczania sprzętu domowego. (se)

Zmiany na trasie Koluszk-Piotrków

Z powodu robót związanych z elektryfikacją odcinka Koluszki — Piotrków Trybunalski od dnia 4 lutego br. pociąg osobowy nr 223, odchodzący z Koluszek o godz. 12.34, będzie odchodził z Koluszek o godz. 10.45, a przybędzie do Piotrkowa Tryb. o godz. 11.48.

Spowodował wypadek po pijanemu



Dorożkarz Stanisław Balenstet (na zdjęciu), w dniu 19 bm. w stanie kompletnego zamroczenia alkoholem powoził swą dorożką. Na skutki takiej jazdy nie trzeba było długo czekać. Przed posesją nr 77 na ul. Piotrkowskiej najechał on na samochód osobowy nr A 25-811, uszkadzając karo-

Balenstetowi odebrano prawo powożenia, będzie on musiał teraz złożyć dodatkowy egzamin w Kompanii Ruchu ze znajomości przepisów. Niezależnie od powyższego za spowodowanie wypadku spisano mu protokół, który skierowano do kolegium orzekającego przy DRN.

Odczyty

Dziś, 28 stycznia o godz. 19 w lokalu własnym Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Włókienniczego w Łodzi, ul. Piotrkowska 135 mgr inż. Ignacy Jakobson wygłosi odczyt pt. „Współczesne problemy w kolorystyce”.

UWAGA POSIADACZE BIULETÓW DO TEATRU MUZYCZNEGO

Dyrekcja Teatru Muzycznego zawiadamia, że bilety wykupione na 19 stycznia na operetkę „Zemsta niecierpliwa” są ważne na dzień 30 stycznia (tj. niedziela) godz. 19.15. Po tym terminie bilety powyższe tracą swą ważność.

Wpłaty na węgiel zimowy drugiego rzutu

Z dniem 1 stycznia br. rozpoczęły się wpłaty na węgiel zimowy II rzutu. Jak dotychczas, obserwuje się bardzo małe zainteresowanie ze strony odbiorców.

Wprawdzie wpłaty przyjmowane będą do 31 marca br., ale nie należy zwlekać, stworzy to bowiem trudności w płaćającym i przedłuży terminy dostaw oraz utrudni pracę dzielnicowym biuram opałowym.

W tej chwili wszystkie składy są zaopatrzone w węgiel różnych asortymentów i wpłaćający mają duży wybór. (k)

WAŻNE TELEFONY

Pogot. Ratunkowe 254-44
Straż Pożarna 8
Kom. Miejsk. MO 265-48
Miejski Ośr. Inf. 159-15

TEATRY

NOWY (Wieckowskiego 15) g. 19 „Świat się kończy”
POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21) g. 15.30 „Kopciuszka”, g. 19 „Tania”

MŁODEGO WIDZA (Mniuszki 4a) g. 19 „Nadzieja”
MUZYCZNY (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Zemsta niecierpliwa”

„ARLEKIN” (Piotrkowska 152) g. 17 „Kolorowe piosenki” (dla dzieci), g. 20 „Lekarz mimo woli” (dla dorosłych)

„PINOKIO” (Kopernika 16) g. 17 „Dary wiatru północnego”
Pozostałe nieczynne.

CO?gdzie?KIEDY?

KINA

BALTYK (Narutowicza 20) „Pokolenie” g. 16, 18, 20
GDYNIA (J. Tuwima 2) Program filmów dok. i kult.-oświat. „Czardziejskie oko”, „Paraliż dziecięcy” g. 18, 19, 20. Program dla najmłodszych: „Magiczne zabawki”, „Nieposłuszny kotek” g. 17

MŁODA GWARDIA (Zielona 2) „Maciwoły z VII-b” g. 16, 18, 20
MUZA (Pabianicka 173) „Wczasy z Aniołem” g. 18, 20

PIONIER (Franciszkańska 31) „Celuloza” g. 16, 18, 19
POLONIA (Piotrkowska 67) „Poemat o miłości” g. 16, 18, 20

PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 76) „Las i seria” g. 18, 20
MAJA (Kilińskiego 178) „Babla” g. 17, 19, 15

REKORD (Rzgowska 2)

„Złodzieje i policjanci” g. 17, 19
ROMA (Rzgowska nr 84) „W pewnej rodzinie” g. 18, 20

SOJUSZ (Nowe Złotno) „Hamlet” g. 18
TATRY (Sienkiewicza 10) „Rimski Korsakow” g. 16, 18, 20

SWIT (Bałucki Rynek) „Promienie śmierci” g. 18, 20

STYLOWY (Kilińskiego 123) „Pod gwiazdą frygijską” g. 17, 19, 20

WOLNOŚĆ (Przybyszewskiego 16) „O tym nie wolno zapomnieć” g. 16, 18, 20

WŁOKNIARZ (Próchnicka 16) „Pokolenie” g. 16, 18, 20

WISLA (J. Tuwima 1) „Ekspres z Norymbergi” g. 16, 18, 20
ZACHĘTA (Zgierska 26) „Jęgor Bułyczow” I seria g. 18, 20

DWORCOWE (Dworzec Kaliski) „Sztuka francuska”, „Czy wiesz że?” 3-53, „Czarodziejski ptak” g. 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22

Dyżury ap'ek

Piotrkowska 193. Armii Czerwonej 53. Zgierz 63. Pl. Wolności 2. Nowotki 91. Rzgowska 51. Gdańska 23.

AS Al. Kościuszki 48 pełni stale dyżury nocne

DYŻURY SZPITALI

Połonizno - ginekologiczny. Od godz. 8 do 20. Szpital im. M. Curie-Skłodowskiej. ul. Curie-Skłodowskiej 15. Od godz. 20 do 8. Szpital im. dr H. Wolf. ul. Lagiewnicka 34-35.

Chirurgia: Szpital im. dr Pirogowa, ul. Wólczańska 195.

Internia: Szpital im. dr Sterlinga, ul. Sterlinga 1-3.

Laryngologia: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

Pracownicy poszukiwani

Wykwalifikowanych kalkulatorów budowlanych przyjmie natychmiast Biuro Projektów Budownictwa Komunalnego w Łodzi. Zgłoszenia należy kierować do sekcji personalnej ul. Piotrkowska 38. 236-K

3 techników budowlanych - wodnego (budowlanych), i majstra budowlanego zatrudni od zaraz Warszawskie Zjednoczenie Wodno - Inżynierne ZB-1 Tomaszów Maz. ul. Południowa 97. Warunki wg. układu zbiorowego w budownictwie. 237-K

Inżynierów lub techników z praktyką na stanowiska technologów i konstruktorów, technika pomiarowa do Izby Pomiarów oraz technika - kontrolera mechanizmów precyzyjnych zatrudni natychmiast Łódzka Fabryka Zegarów. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr ul. Wigury nr 21. 211-K

Krawców męskich wysoko kwalifikowanych na I kategorię miarową zatrudni natychmiast Spółdzielnia Usług Krawieckich „Jedność” (obowiązuje egzamin wstępny). Zgłoszenia osobiste przyjmuje dział kadr, Łódź, ul. Piotrkowska 135. 241-K

POWSZECHNY DOM TOWAROWY w ŁODZI, ul. PIOTRKOWSKA 60/62

wspólnie z CENTRALĄ TEKSTYLNĄ i CENTRALĄ ODDZIEŻOWĄ

organizuje w dniach od

25 stycznia do 10 lutego br.

tzw. „BIAŁY TYDZIEŃ”

polecając bogaty wybór tkanin

pościelowych, bieliznianych, zasłonowych, obrusowych oraz wyroby gotowe, jak: prześcieradła, poszwy, poszewki, ręczniki, obrusy, bielizna damska, męska, dziecięca itp. ponadto linoleum, maszyny biurowe do pisania i szereg innych art. przemysłowych. 209-K

POKROWCE NA SIEDZENIA

(komplety) do samochodów: „WARSZAWA”, „SKODA - SEDAN”, „SKODA - TUDOR”, „CHEVROLET - FLEETMASTER”

POKROWCE NA CHŁODNICE

do samochodów wszelkich typów Torby narzędziowe. — Liny planckowe. — Kędrę samochodową dostarcza

pojedynczo i w większych ilościach Pom. Sp. -nia Tapicerów KRAKÓW, Zwierzyniecka 29 telef. 206 - 96 i 563 - 84.

Ogłoszenia drobne

KUPNO PRACA

KUPONY z paczek PKO kupuje. Piotrkowska 44 tel. 213-08

SPRZEDAŻ

MOTOCYKL BMW 500 górnosaworowy z przyczepką sprzedam. Piotrkowska 202. 296 G

DIWAN sprzedam. Narutowicza 40 m. 6 godz. 14-17 tel. 170-34

KREDENS w doskonałym stanie. szafa, lampy oraz kredens kuchenny do sprzedania. Telefony 172-38 piątek, sobota, niedziela godz. 15 do 17 (523 G)

FUTRO, piękne ląpki czarne, obrázky olejne, maszynki do podnoszenia oczek, zegar antyk, ubiory damskie, dywanik nowy, łóżka, materace sprężynowe oraz różne rzeczy sprzedam. Gdańska 31 m. 17 lewa oficyna, parter. (450 G)

KUPONY z paczek PKO sprzedaje. Piotrkowska 44, tel. 213-08.

POKÓJ, kuchnia, wygody ul. Stalina zamienię na podobne przy tramwaju w innej dzielnicy. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „412”

POKÓJ zamienię na 1 duży względnie pokój z kuchnią. Łódź. Pieprzowa 15 m. 44

2 POKOJE z kuchnią, z wygodami w bardzo dobrym punkcie w Szczecinie zamienię na podobne lub mniejsze w Łodzi. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „415”

LEKARSKIE

Dr REICHER specjalista wenerologiczny, skórne, płuco (zaburzenia) 8-9, 16-19 Piotrkowska 14

Dr KUDREWICZ specjalista wenerologiczny, skórne 8-9, 30, 3-5, ulica 22 Lipca 4.

Dr WOYNO specjalista skórne, wenerologiczne, zaburzenia płuco. Nowotki 7 front 10-11, 16-18.

Dr ROŻYCKI specjalista akuszerki, chorób kobiecych, niepłodność. Czwarta — szósta, Piotrkowska 33

Dr PIWECKI wewnętrzne, serce, przewód pokarmowy 15-18, Piotrkowska 35

Dr BIBERGAL specjalista skórne wenerologiczne. 4-6 Piotrkowska 134

Dr LASZEWSKI skórne wenerologiczne 14-15, 17-19, 30 Armii Ludowej 27 róg Narutowicza

Dr MARKIEWICZ specjalista wenerologiczne, skórne, mocznikowe Piotrkowska 109-6

SPÓŁDZIELNIA PRZEMYSŁOWA LEKARSKA ul. PIOTRKOWSKA 139 tel. 139-50 leczymy we wszystkich specjalnościach, prowadzą przychodnię dentystyczną, wykonują protezy zębowe oraz analizy lekarskie. Czynna godz. 8-20

SPÓŁDZIELNIA Lekarzy Specjalistów. Łódź. Piotrkowska 3: porady, zabiegi, zastrzyki, rentgen. Punkty dentystyczne Polonizno 3. Gdańska 111. Laboratorium analiz lekarskich — Sienkiewicza 37. Leczenie radem Narutowicza 75b. Spółdzielnia czynna od 8 do 20.

NAUKA

KURSY maszynopisania, stenografii, sekretariatu (także księgowości). Punkt usługowy: stenografowanie, maszynopisanie, powielanie. Stenografów - Maszynistek. Kilińskiego 50, Piotrkowska 83

KURSY KSIĘGOWOŚCI zapisy WZGS Piotrkowska 40, Andrzeja Struga 4, tel. 212-12

SZKOŁA tańców W. Cyrulskiego Łódź, Kilińskiego 46 tel. 135-42. Zapisy codziennie godz. 15-20 (434 G)

MATEMATYKI, logiki, fizyki, chemii udziela doświadczony profesor. Bednarska 26 m. 87

ROZNE

PARYŻANKA — artystyczna cerownia naprawia garderobe bez śladu. Więckowskiego 6 m. 5

SKRZYŃKI DREWNIANE różnych wymiarów

BECZKI 50 - kilogramowe do materiałów sypkich.

BECZKI LEPIKOWE i przeciwpożarowe

sprzeda w ramach upłynienia remanentów

Spółdzielnia Pracy „RENOWACJA” ŁÓDŹ, ul. Karolewska 1, tel. 244-18, 246-19.

Oglądać można w Zakładzie Usługowym przy ul. ŁAGIEWNICKEJ 47.

ZGUBY

WITKOWSKI Jan zam. Zgierz, Nowotki 33 zgubił leg. Ubezpiecz. Społecznej. (286 G)

KRAWCZYK Stefan — Rzgowska 195 — zgubił kartę rzemieślniczą wyd. przez Izbę Rzemieślniczą. (294 G)

JANOWSKA Jadwiga — ul. Prusa 3-5 zgubiła wejściówkę fabryczną

LIZAKOWSKI Aleksy, Północna 7 zgubił kartę rejestracyjną 528 wozu konnego.

UNIEWAŻNIAM zgubioną pieczęć „Dr Włodzimierz Mirski lekarz” znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Kilińskiego 103 m. 9. (409 G)

POGREBNI Wiesław zam. Piotrkowska 46 zgubił leg. uczniowski

Z. P. B. im. I. DYWIZJI KOŚCIUSZKOWSKIEJ w ŁÓDZI, ul. ŁAKOWA 23/25, zawiadamiają

wszystkich ODBIORCÓW i DOSTAWCÓW oraz zainteresowane INSTYTUCJE i URZĘDY iż z dniem 1 lutego 1955 r.

zostały zmienione numery telefonów

Obowiązujące z dniem 1 lutego br. są numery następujące:

1. Centrala telefoniczna 291-00
2. Dyrektor zakładu 229-57
3. Z-ca dyr. do spraw adm.-handl. 229-57
4. Dział personalny 175-11
5. Podstawowa organizacja partyjna 177-96
6. Dział zaopatrzenia 168-92
7. Dział g. energetyka 201-93
8. Straż p. pożarowa 196-41

Dziś mija termin składania odpowiedzi

Wszystkim czytelnikom naszym pragnącym wziąć udział w konkursie — plebiscycie na najlepszego sportowca Łodzi przypominamy, że dzień dzisiejszy 28 bm. jest ostatnim dniem nadsyłania odpowiedzi zamieszczonych na drukowanych uprzednio na łamach „Łódzkiego Expressu Ilustrowanego” specjalnych kuponach. Każdy więc, kto pragnie oddać swój głos, powinien uczynić to dzisiaj.

O wyniku konkursu decyduwać będzie największa ilość głosów oddanych przez głosujących na jednego z podanych kandydatów.

Górnik (Stalinogród) gra w Łodzi z Włóknierzem

Korzystając z pobytu w Zgierz hokeistów Górnika ze Stalinogrodu, Włóknierz Łódzki za prosił go na mecz do Łodzi. Spotkanie odbędzie się dzisiaj, 28 bm., o godz. 19 na lodowisku przy Al. Unii.

Należy dodać, że Włóknierz grać będzie we wzmocnionym składzie, korzystając z pobytu w Łodzi swego wychowanka Chodakowskiego. W zespole Górnika, który jest wicemistrzem Polski, również wystąpi kilku reprezentantów Polski: b. c. Wróbel, Skarżyński, Gansiniec i Gburek.

Łódź organizuje lekkoatletyczne mistrzostwa Polski

Łódź będzie terenem tegorocznych lekkoatletycznych mistrzostw Polski seniorów i seniorów, z tym jednak, że termin ich wyznaczonego początkowo na 1-4 września, został przez prezydium sekcji lekkoatletycznej GKKF przesunięty na 23-25 października.

Również w Łodzi odbędą się mistrzostwa Polski młodzików (chłopców i dziewcząt) w dniach 9 i 10 lipca.

Ponadto, z najpoważniejszych imprez krajowych w tej dyscyplinie, Łódź powierzono organizację zawodów II grupy pucharu miast. Odbędzie się one w dniach 1-2 października z udziałem reprezentacji WKKF Łódź, miasto, Wrocław, Rzeszów, Warszawa woj., Szczecin, Białystok i Lublin.

* * *

W dniach 26 i 27 lutego odbędą się w Berlinie międzynarodowe zawody lekkoatletyczne w hali. Polskie reprezentować mają na nich: Prywer, Gozdziński, Szmidt, Bugala, Adamczyk, Ważny, Zbigniew Lewandowski, Fabrykowski, Iwański, Ratajecki, Kropidowski, Ciachówna, Jesionkowska, Ilwicka, Kusion i Koniński-Klimajowa.

Rzadka okazja w Łodzi

Mecz CWKS-Kolejarz (Szczecin) ożywi martwość sezonu bokserckiego

Amatorzy pięściarstwa będą mieli w niedzielę 30 bm. okazję oglądania interesującego spotkania pomiędzy CWKS a Kolejarzem ze Szczecina. Drużyna wojskowa jest w tej chwili bezkonkurencyjna w Polsce, ba... powiemy szczerze nawet nie tylko w Polsce, lecz również i w Europie! Nie wyobrażamy sobie, aby którakolwiek z drużyn klubowych na starym ładzie mogła wywalczyć zwycięstwo z naszym zespołem wojskowych.

Oczywiście w tej chwili interesuje nas najbardziej, które z niedzielnych walk mogą być najciekawsze. Już w kategorii koguciej może dojść do emocjonującego pojedynku pomiędzy Pińskim a Murawskim.

Francuzi nie mają wolnych terminów

Francuski Związek Bokserów nadesłał zawiadomienie, iż, niestety, nie dysponuje wolnymi terminami i nie wie czy w ogóle uda mu się wysłać jeszcze w tym roku swą drużynę do Polski.

Tak więc rewanżowe spotkanie Polska — Francja w boksie stoi pod znakiem zapytania.

Marian Ponant otrzymał zakaz startu, który obowiązuje go w ciągu miesiąca. Powodem kontuzja szczęki, którą trzeba wyleczyć.

Na trzy bramki dziesięć w odpowiedzi

Na moskiewskim stadionie Dynamo mecz hokejowy między reprezentacją Nadrenii i Westfalii (Niemcy zach.) a reprezentacją Moskwy zakończył się zwycięstwem drużyny radzieckiej 10:3 (5:1, 2:1, 3:1). Zespół niemiecki reprezentowany był przez drużynę EV Krefeld, wzmocnioną czterema graczami Preussen Krefeld.

Mecz rozpoczął się niespodziewanym wypadem zawodnika niemieckiego Ecksteina i przyniósł gościom prowadzenie 1:0 już w pierwszej minucie gry. Wkrótce jednak zespół moskiewski przejął całkowitą inicjatywę i strzelił 10 bramek, na które drużyna niemiecka odpowiedziała tylko dwiema.

SPORT SPORT

Wprawdzie Murawski posiada wyższą klasę i doświadczenie, niż Piński, lecz ten ostatni ciągle czyni postępy, a że jest dobrym taktikiem, więc Murawski na pewno będzie musiał się dobrze napracować.

Walka w piórkowej pomiędzy Wilkiem a Karczyńskim może stać się ozdobą meczu. Cba ci obiecywać pięściarce, znają się już dobrze na sztuce bokserckiej. Ciekawe jest z kim zmierzy się Sadowski. Nie jest wykluczone, że Niedźwiedziś będzie go „gonił” w kategorii wyższej. Jesliby doszło do tego pojedynku, dostarczyłby on niewątpliwie sporo emocji.

Niemniej jest ciekawe z kim spotka się as atutowy szczecińskiego zespołu Jan Piński. Zapewne stanie przeciw niemu Czajęcki lub też Nagajski.

Ale na Pińskim nie kończą się „kanony” szczecińskie. Kolejarz posiada jeszcze dobrego i obiecującego boksera w półciężkiej w „osobie Zielińskiego. Ten chłopak rozporządza bardzo silnymi ciosami, o czym swego czasu przekonał się Jaskółka. Zapewne Zieliński spotka się w Łodzi z Czaplińskim i jak twierdzą specjaliści, szczecinianin powinien odnieść sukces.

Bilety na ten ciekawy mecz można nabyć wcześniej w sekretariacie GWKS przy ul. Moniuszki 6 codziennie w godzinach 14-19. Mecz odbędzie się w hali na Widzewie o godz. 12.

Protest Włóknierza Łódzkiego w sprawie niedopuszczenia przez lekarza Szalińskiego do walki w Szczecinie podczas meczu Kolejarz — Włóknierz sprawił tylko tyle, że prezydium sekcji boks GKKF uznało za niemożliwe dodatkowe stoczenie walki Szalińskiego — Zielińskiego. Postanowiono jednak sprawę skierować do komisji sportowej, do wypowiedzenia się czy ewentualnie o możliwości uznania tej walki za niebyłą, to znaczy nie punktować jej w ogólnym wyniku meczu.

Chodzi w tym wypadku o to, że Szaliński po przegranej przez k. a. z Mockiem odpoczywał miesiąc, jak tego wymagają przepisy, lekarz odmówił mu jednak prawa startu, podając jako powód brak badania lekarskiego po nocka, chociaż przepisy nie wymagają tego od zawodnika.

Gdyby komisja sportowa wypowiedziała się za uznaniem walki jako niebyłej, końcowy wynik meczu Kolejarz (Szczecin) — Włóknierz byłby remisowy i w ten sposób drużyna Łódzka zyskałaby jeden bardzo cenny punkt.

Krygier i Supel najlepsi w turnieju w Nowej Hucie

Trzynastu najlepszych reprezentantów tenisa stołowego wzięło udział w turnieju o puchar Huty im. Lenina w Nowej Hucie. Wśród uczestników znaleźli się dwaj zawodnicy Łódzcy Krygier i Supel.

Łódzianie odnieśli sukces, bowiem Krygier zajął pierwsze miejsce, a Supel — drugie. Ogółem rozegrano 78 partii, ponieważ grano systemem każdy z każdym. Na dalszych miejscach znaleźli się: 3) Rogowicz, 4) Arbach, 5) Ciupryk, 6) Dobosz, 7) Kawczyk, 8) Celiński, 9) Pietraszak, 10) Roslau.



Kolarze kadry narodowej zgrupowani w Zakopanem uprawiają m. in. łyżwiarstwo. Oto Walszewski (od lewej) i Hadasik w drodze na lodowisko. CAF — fot. Weiner

Polskie narciarki powróciły do kraju

Po sukcesach w Szwajcarii i Francji powróciła do kraju grupa polskich narciarek.

Zapytany o wrażenia ze startów za granicą, trener Mróz nie szczędzi pochwał wszystkim zawodniczkom. Śnieg spadł u nas w tym roku dość późno i nie miały one zbyt wiele czasu na trening. Spisały się natomiast doskonale, robiąc wielką niespodziankę przede wszystkim swym zagranicznym rywalkom.

Zawodniczki nasze równie do brzo zaprezentowały się pod względem postawy sportowej. Waleczyły bardzo ofiarnie na trasie wszystkich czterech zwycięskich biegów i mimo niesportowego zachowania się ich najgroźniejszych przeciwniczek — Włoszek w Grindelwald, zdobyły się na piękny sportowy gest.

Postępek Maruszówny, która pożyczyla nartę Włoszce, dając jej szansę dalszej walki z Polkami nie tylko odbił się szerokim echem we francuskiej prasie, lecz także zjednał naszym dziewczętom sympatię włoskiej ekipy i doprowadził do zbliżenia między narciarkami obu krajów.

We wszystkich startach Polki wykazały świetną kondycję przy gorszej nieco szybkości. Obok Krzeptowskiej, Daniel-Gasienicy i Eukowej na duże uznanie zasłużyły również debiutantki w starcie zagranicznym — Reichel a przede wszystkim — Maruszówna.

Nasze narciarki czeka obecnie krótki odpoczynek, po czym udamy się na międzynarodowe zawody w Oberhof (2-6.II) a stamtąd do Cortina d'Ampezzo.

AIBA wyznacza sędziów na mistrzostwa Europy

W dniu 6 lutego odbędzie się w Londynie posiedzenie komitetu wykonawczego AIBA. Na porządku dziennym znajdzie się sprawa organizacji mistrzostw Europy w Berlinie. Już 6 lutego mają być wyznaczeni na te mistrzostwa zarówno sędziowie ringowi jak i punktowi.

Komitet będzie również omawiał zgłoszone imprezy międzynarodowe, a m. in. międzynarodowy turniej boksercki, który odbędzie się w Warszawie w czasie festiwalu.

W dniu 9 lutego w Londynie odbędzie się mecz boksercki Anglia — Irlandia, na który zostali zaproszeni delegaci AIBA.

Porażka hokeistów Zgierza

W Zgierz odbył się mecz hokejowy o mistrzostwo I ligi, w którym Górnik (Stalinogród) pokonał Włóknierza (Zgierz) 15:4 (4:0, 5:2, 6:2). Goście górowali zdecydowanie, a bramki dla nich zdobyli: Wróbel 1 i Jończyk po 4, Skarżyński 3, Gansiniec i Wróbel II po 2, dla Włóknierza — Szymański, Gajdziński, Mrówczyński i Lewandowski.

Expressem po świecie

Chataway w czasie swego drugiego startu w Poludniowej Afryce przebiegł dwie mile (3218 m) w 9:12,6.

W meczu łyżwiarzkim Norwegia — Szwecja w Oslo uzyskała następujące wyniki: 500 m Malmsten (S) 43.1, 1500 m Aas (N) 2:15.8, 5000 m Ericksson (S) 8:06.6, 10.000 m Ericksson (S) 16:53.6.

Ostatecznie mecz wygrali Norwegowie.

W drugim meczu łyżwiarzkim w Oslo Norwegia pokonała Holandię 9:47. Niektóre wyniki: 500 m Elvens (N) 43.6, 1500 m Kristansen (N) 2:17.2, 5000 m Johansson (N) 8:22.5, 10.000 m Johansson (N) 16:59.1.

W Melbourne Stephens ustanowił nowy rekord Australii w biegu na milę (3218 m), uzyskując czas 8:51.9 (dawny rekord Perry'ego 8:55.2).

Exmistrz świata wagi średniej Ray Robinson po dwuletniej przerwie, w poszukiwaniu pieniędzy, powrócił na ring i przegrał bardzo wysoko z dużym młodszym „Tiger” Jonesem. Robinson zupełnie rozczarował kibiców bokserckich.

Georges Arnaud

(2)

Cena strachu

Tłum. W. Korecki

STRESZCZENIE

Las Piedras, mała, zagubiona miejscowość w Gwatemali. O'Brien, szef znajdujący się tu bazy trustu naftowego COC, otrzymuje wiadomość, że za 15 dni. Jeżeli w ciągu 3 tygodni nie ugasi się pożaru, zmiana kierunku wiatru zagrozi pożarem całego zaległa naftowego.

Na miejsce trzeba sprowadzić transport nitrogliceryny, tego wspaniałego materiału wybuchowego, który może wystrzelić pożar. Każdy z czterech szoferów ma otrzymać po 2 tysiące dolarów.

Zamierzona wyprawa jest tematem rozmów w tawernie „Corsario”, gdzie zebrali się bohaterzy powieści: teni wesoły Włoch Luigi, młody ale już siwiej Holender Bimba, Gerard Sturmer — paryski złodziejaszek, Johnny — gangster amerykański i inni.

Jest bliski placu. Wytłumuje sobie palce. Starczo obwisła mu nabrzmiała warga. Tamci mają zawzięte twarze: jak kupa dzieciaków, którym gderliwy ojciec przepowiada, że źle skończy.

— Gapić się na mnie; mówicie sobie, że jestem stary, że głędkę. Wiecie, ile mam lat? Trzydzieści osiem. Oto co zrobiła ze mnie niebezpieczna, świetnie płatna praca, którą ofiaruję wam kompania. Patrzcie!

Z płaczem podwija rękaw. Na bezsilnym ramieniu drga zamiast bicepsa śmiesznie mały mięsień.

— Co drugi ginie. A reszty to nie zbawi. Jednych wykiwają, a reszta złapie stracha na całe życie, aż do końca swoich dni. To jest choroba, strach...

Gerard zbliżył się do Lindy. Zwrócił się ku niemu. Łzy leją jej z oczu. Twarz ma nieruchomą. Żadnego skurczu, żadnego grymasu. Mimo woli, mówi:

— Nie wróciś stamtąd, Gerard. To niebezpieczne. Wszyscy to mówią. Za niebezpieczne.

— Nie myśl o innych. Wszyscy chcieliby pojechać. Zresztą, nie pojedą sam. Weźmę Johnny'ego...

— Och. Johnny...

Przytula się do niego, ogląda go od stóp do głów...

* * *

Na bramie bazy „Crude Oil Company” widniało ogłoszenie o przyjęciach do pracy.

„Poszukuje się kwalifikowanych szoferów do ciężarówek. Praca niebezpieczna. Wysokie wynagrodzenie. Informacje w biurach”.

Rano w bungalowie „szefa” odbyła się

konferencja. Obecni byli: szef, specjalista z centrali w Texas, przybyły specjalnym samolotem kompanii, szefowie transportu i zaopatrzenia.

— Na szczęście mamy zapas nitrogliceryny — mamrotał szef, O'Brien. Zdusił niedopałek cygara o parapet, o który się opierał, splunął i wrócił do siedzącej wokół stołu grupy inżynierów. — Cholerne szczęście! — dodał — ale o obsługę martwicie się sami. Nic mnie to nie obchodzi. Tyle wiem, że nie można tak zostawić płonącego szybu. Jeżeli będziemy zwlekać, nie rozpoczniemy robót przed zmianą passatu.

Szef transportu gołnął zdrową porcję whisky.

— Ogłoszenie o werbunku szoferów wisi od rana.

— Absurdem jest powiedziane? O'Brien — sprowadzenie ze Stanów ekipy wyszkolonych szoferów. Zwłaszcza, jeśli się ma do dyspozycji takie zwykłe graty, jak nasze ciężarówki. No nie; Humphrey?

Nazwany po imieniu szef transportu, drgnął:

— Rzeczywiście pozostawiają wiele do życzenia pod względem bezpieczeństwa — wyjąkał — ale gdyby mnie posłuchano...

— Mnie teraz posłuchacie: jeżeli sprowadzimy szoferów ze Stanów, to ci albo odmówią przewiezienia nitrogliceryny na samochodach pozbawionych specjalnego zabezpieczenia, albo się zgodzą. Jeżeli odmówią, będziemy musieli z kolei sprowadzić spe-

cialne wozy z Texasu. Za drogo i za długo. A jeśli odesłamy tych ludzi, aby, według mojego pierwotnego planu, zastąpić ich miejscowymi, zaczną pyskować.

— Tak czy owak będziemy mieli kupę strat — podjął. — Na tak trudnej trasie, przy takim stanie nawierzchni, przynajmniej połowa wozów wyleci w powietrze. Ostatecznie nie przewożą koronek na ślubną suknię, lecz nitroglicerynę...

— Ostatnie słowo wymówił, oddzielając sylaby. Wszystkim zrobiło się niewyrażnie. Umilkli. Milczenie stało się ciężkie.

— Więc? — spytał technik pożarowy.

— Więc — ile nitrogliceryny liczy pan na wóz?

— Około półtorej tonny w pięciu lub sześciu turach. Trzeba zmniejszyć ryzyko. Ma pan wszystkiego dwie tonny. Jeśli zmarnujemy za dużo po drodze, sytuacja będzie bez wyjścia.

— Ile kosztują samochody specjalne? — spytał O'Brien szefa transportu.

— Siedem i pół tysiąca od sztuki — uprzedził go inżynier z zarządu.

— Plus tysiąc za transport. Plus koszty ubezpieczenia, i to jakie! Plus...

Zakrzucił się, nabrał powietrza i oświadczył: „Za drogo!”

Milczenie znowu zaciążyło nad obecnymi. O'Brien powrócił do cierpliwego tonu, którego używał zazwyczaj, tłumacząc przepisy kucharcze.

(c. d. n.)

WYDAWCA: INSTYTUT PRASY „CZYTELNIK”. REDAGUJE KOLEGIUM. Redakcja i Administracja, Łódź, ul. Piotrkowska red. nacz. — 112-60 i 244-79. Sekr. odpow. — 204-75, 233-00 wewn. 41. Red. nacz. — 112-60 i 244-79. Sekr. odpow. — 204-75, 233-00 wewn. 41. Dział Ekonomiczny — 228-32, 143-80. Dział Reportażu — 141-10. Dział Miejski — 129-13, 137-47, 223-05. Dział Kulturalny — 109-62. Dział Publicystyczny — 216-22. Red. Panoramy — 293-00 wewn. 36. Dział Sportu — 208-95, 233-00 wewn. 34. Dział Listów i Interwencji — 103-04. Dział Korespondentów — 114-32, 293-00 wewn. 40. Redakcja nocna — 270-76. Kier. Administr. 293-00 wewn. 37. Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 tel. 111-50 i 114-75 czynne 8-16, w sobotę 8-14.